№ 49. Czwartek 1. Marca 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 1. marca.

Pest. Lloyd utrzymuje, że *Deak* zaproponuje na najbliższej sesyi izby deputowanych ustanowienie komisyi do ułożenia *projektu względem spraw spólnych*. Inna komisya ma zająć się projektem względem porządku najnaglejszych spraw i potrzebnych komisyi.

W *francuzkiem ciale prawodawczem* rozpoczęła się już debata adresowa. *Thiers* gani politykę wewnętrzną, żąda osobistej wolności, swobody prasy, prawa asocyacyi, odpowiedzialności ministerstwa i prawa interpelacyi jako minimum potrzebnego dla kraju. Tak on, jak *Latour* bronili projekt adresu.

Memorial diplomatique poświęca znowu kilka słów stosunkowi Prus do Austryi w *sprawie szlezwicko-holsztyńskiej*. Rząd pruski — powiada — wyzywał i groził, ale to nie sprawiło podobno żadnego wrażenia. Sądzimy, że Austrya pozostanie niezachwianą w swem zdaniu co do konwencyi gasteinskiej. Niektóre dzienniki niepokoją się już teraz postawą, jaką przybierze gabinet francuski w obec wypadków, które mogą zakłócić spokój powszechny. Nam się zdaje, że Francya może teraz a nawet aż do owej chwili zachowywać się biernie, i nie potrzebuje wcale dawać do poznania, za kim lub przeciw komu będzie interweniować. Jeźliby jednak tok wypadków miał zmienić położenie, które dozwala dziś Francyi zachować ścisłą neutralność, natenczas będzie ona działać odpowiednio swoim interesom. Zresztą możemy dodać jeszcze, że Francya nie chce wcale przewidywać zawikłań, o które chodzi, i że jej postępowanie śród teraźniejszych stosunków, jak również jej zdanie o Księstwach nadelbiańskich są zupełnie takie same, jak przed czterema miesiącami.

Na posiedzeniu *włoskiej* izby deputowanych zalecał margr. *Pepoli* prosty porządek dzienny, gdyż sądzi on, że niestosownem byłoby wydanie sądu. *Scialoja* oświadczył jednak, że ministerstwo będzie uważać przyjęcie prostego porządku dziennego za formalne wotum nieufności. Skutkiem tego został prosty porządek dzienny odrzucony 181 głosami przeciw 150, a natomiast przyjęty i ministerstwo i izba 181 głosami przeciw 142 proponowany przez pana *Lovito* porządek dzienny, podług którego zastrzega sobie izba sąd o ustawach finansowych a tymczasem wyraża gabinetowi zaufanie swoje za polityczne i administracyjne ulepszenia. Przy ostatecznem głosowaniu nad prowizorycznym budżetem przyjęto odnośny projekt ustawy 288 głosami przeciw 58.

W dziennikach utwierdza się coraz bardziej mniemanie, że w myśl układów dyplomatycznych zajmie się konferencya załatwieniem kwestyi bieżących, a do tego dodają, że Porta wyszle przedewszystkiem komisarza swojego do Bukaresztu, ażeby poczynił tam potrzebne rozpoznania. Drogę tę uważają za „właściwą, i naznaczają już nawet Konstantynopol na prawdopodobne miejsce konferencyi. Wiadomości bezpośrednie z Belgii, które otrzymała gazeta kolońska, zapewniają, że wybór hr. Flandryi nie wywołał w Bruxeli zbyt wielkiego zdziwienia, gdyż przypominano sobie, jakie stanowisko zajmował w swoim czasie Król Leopold I. w obec tej kwestyi. Ale jak już wiadomo, odrzucił tymczasowo hr. Flandryi ten wybór.

Co do spraw Księstw naddunajskich zważyć potrzeba, iż decyzya o przyszłym ich losie nie zawisła od samych tylko tych osób co dziś w Bukareszcie przewagę mają, że przy decyzyi tej uwzględnione być muszą prawa Porty otomańskiej, jako mocarstwa zwierzchniczego i prawa mocarstw, które traktat paryzki z roku 1856 podpisały. Nagły chociaż niespodziewany upadek panowania Kuzy wywoła potrzebę kongresu europejskiego. Bo żadne z mocarstw, które traktat z roku 1865 zawarły nie przestanie uważać sprawę Księstw naddunajskich jako kwestyę międzynarodową, a mocarstwa te nie będą uważać, iż zobowiązania ich wzajemne dla tego ustały, iż Książe Kuza zrobił się niemożliwym, kreacya polityczna z roku 1856 nie była wprawdzie szczęśliwa, lecz ponieważ raz istnieje, utrzymanie jest interesem europejskim. Sama Porta otomańska, której posłem na kongresie paryzkim w roku 1856 był Fuad Basza pragnąć tego musi ażeby inne mocarstwa podzielały z nią odpowiedzialność za utrzymanie status quo nad dolnym Dunajem. Interes zaś Austryi zgadza się w tem zupełnie z interesem Porty. Nie ulega zaś wątpliwości, że dotychczasowy protegowany Cesarza Francuzów dla tego upadł, że monarcha ten go opuścił, równie zaś jest pewnem, że nagły wybór hrabiego Flandryi nastąpił dla tego, iż się spodziewano, że wybieg ten w Tuileryach podobać się będzie. W Wiedniu, jak pisze *Debatte* nie przywięzują żadnego znaczenia do wyboru Hr. Flandryi. Wyboru tego nie można wziąść na seryo, ani spodziewać się można żeby Hr. Flandryi wybór przyjął, bo on by w tenczas tylko tron jaki przyjął, gdyby tron ten był niepodległy. Zdaje się, iż wiedziano o tem w Bukareszcie a jeżeli pomimo tego wystąpiono z Hr. Flandryi, który w każdym razie miałby tylko małe stronnictwo po swojej stronie, to jedynie dla tego żeby zyskać na czasie i nie występywać już w pierwszej chwili z wyborem osoby, która w całej tej sprawie w krótce ważną rolę odgrywać będzie. Stronnictwo bowiem, które obecną rewolucyę w Bukareszcie sprawiło, i agitacya rosyjska, która stronnictwo to wspiera myśli o wyniesieniu na tron Księcia Leuchtenberga. *Neues Fremdenblatt* mniema, że rewolucya w Bukareszcie nie zapowiada żadnego niebezpieczeństwa, była to tylko rewolucya pałacowa, zamach Bojarów z wojskiem, które się z nimi złączyło, przeciwko Księciu, który na drodze zamachu przyszedł do władzy. Książę Kuza miał przeciwko sobie Rosyę i Austryę, nie bardzo zaś był wspierany przez zachodnie mocarstwa, ani też nie miał popularności w Europie. Nagłe i niepraktyczne zniesienie pańszczyzny, odjęcie zarobku ludowi i zamienienie w odłogi gruntów najurodzajniejszych, zaprowadzenie monopolu na tytoń rozjątrzyło przeciwko niemu pospolstwo, które dotąd przynajmniej w paleniu tytoniu znajdowało nicjaką osłodę swej nędzy. Zdaje się, iż wielkie mocarstwa pograniczne widziały chętnie nieukontentowanie kraju, ażeby się pozbyć Księcia Kuzy, który się wdawał w wielką politykę, silnie się uzbrajał i w porozumieniu z Serbią wywołać chciał powstanie w prowincyach tureckich dla załatwienia kwestyi wschodniej bądź na własną rękę bądź z porozumieniu z propagandą rewolucyjną zachodniej Europy.

Budowy wodne wschodnio-galicyjskie.

III.

Wywdzięczając się za szacowną gorliwość korespondenta *Czasu*, wspomniemy jeszcze w krótkości o znacznej pracy hydrotechnicznej, jaka w wschodniej Galicyi wykonana została, to jest o osuszeniu bagien Ostapkowskich, przeszło 12.000 morgów przestrzeni mających, przez Busk, Zadwórze, Jaryczów aż do Hamulca o jednę milę od Lwowa leżącego. Bagna te egzystowały od niepamiętnych czasów i nie powstały wcale z telurgicznego składu ziemi, ale z gospodarki a raczej z złego gospodarstwa co do młynów i stawów, a może też wraz z Bugiem, w liczne tamy zaopatrzonym i w kilku tylko punktach przebyć się dającym, stanowiły linię obronną przeciwko napadom Tatarów, które w przeciągu dwóch wieków 40 razy się powtarzały. Projekt osuszenia ułożony był jeszcze w 1827 roku przez ówczesnego nadinżyniera Kuczerę, a następnie po przeprowadzonych w roku 1829 i 1830 pertraktacyach konkurencyjnych i po ukończeniu czynności buchalteryczných, uzyskał zatwierdzenie nadwornej kancelaryi, został jednak zapomniany i pozostał bez opieki, co bardzo byłoby smutnem, gdyby nie to, że sami interesenci w późniejszym czasie i zwolna uprzątnęli młyny swe i stawy, czem osuszenie niejako przygotowali. Gdy ważna ta sprawa około 1850 roku znów poruszona została, potrzeba tylko było wyczyścić i pogłębić Pełtew z Buska aż do ujścia w Jaryczówkę, potrzeba było wyczyścić część Jaryczówki, znieść stawy w Zadwórzu, przebudować młyn tamtejszy o trzech kamieniach, wybudować nową szluzę i most nowy i wykopać kanał główny, oraz kilka kanałów ubocznych. Od czasu ułożenia pierwiastkowego projektu zmieniły się jednak zupełnie stosunki socyalne i stosunki własności, zmieniły się ceny roboty; potrzeba więc było sporządzić nowe kosztorysy, zreasumować pertraktacye konkurencyjne i postarać się o nowe zatwierdzenie. Po przeprowadzeniu pertraktacyi co do przestrzeni od ujścia Jaryczówki do Hamulca i uzyskaniu zatwierdzenia ministeryalnego, przystąpiono do rozpoczęcia roboty. Robota ta była bardzo trudna w dolnej zwłaszcza części, dano ją w antrepryzę, przedsiębiercy jednak oświadczyli, iż nie jest do przeprowadzenia a kosztorys w każdym razie za nizki. W końcu uwolniono przedsiębierców od roboty za stratą *3000 złr.* Nadinżynier Kuczera, mając sobie oddaną inspekcyę, musiał praktycznie dopiero wykazać że robota jest do przeprowadzenia, przy czem wykazał, że kosztorys sprawiedliwie był ułożony. Roboty zostały wykonane według jego instrukcyi od 1857 roku na własny rachunek rządu i ukończone zostały w 1862 roku. Główny kanał ma długości $4^3/_4$ mil austryackich, kosztował zaś w przecięciu i w obliczeniu na stopę kubiczną mniej niż preliminowano. Ogólny koszt kanału wraz z pogłębieniem młyna w Zadwórzu i naprawą śluzy wynosił 53.144 złr., do któregoto kosztu fundusz budowli wodnych przyczynił się z sumą 19.412 złr.

Do zupełnego przeprowadzenia pierwiastkowego projektu potrzebne jeszcze było oczyszczenie i uregulowanie Pełtwi od Buska aż do ujścia Jaryczówki. Po ukończeniu nowych pertraktacyj i po ściągnieniu po większej części składek konkurencyjnych od interesentów, rozpoczęto prace właściwe w roku 1865, i wykończono je prawie zupełnie z najlepszym skutkiem. Wydatki nie przeniosą sumy preliminowanej 8342 złr. z której $^1/_4$ część przypada na fundusz budowli wodnych. Miejsce byłych mokradli zajmują teraz grunta suche i urodzajne, część tylko 820 morgów do Dublan na-

leżących została jeszcze bagnem i czeka na wykopanie bocznego kanału. Przy silnym pokładzie torfu i zupełnym braku ciał mineralnych, przy silnym poroście mchu i wielu trzęsawicach, porost trawy jest jeszcze słaby; lepszego porostu spodziewać się tylko można po dalszej uprawie a po części może przez użycie wód z Grzybowic spadających, piaskiem i mułem przepełnionych.

Komunikacye przez wszystkie wyż wymienione, dziś już osuszone doliny, których okropny stan Gazeta Lwowska jeszcze w 1858 opisywała, jest obecnie wszędzie łatwa i nie trzeba już objeżdżać kilka mil żeby sąsiada odwiedzić. Powietrze wszędzie jest czyste i zdrowe, klimat łagodny, przymrozki w poźnej jesieni nie niszczą już roślin jak dawniej, ranne przymrozki nie szkodzą już roślinom dojrzewającym. Znikły już roje owadów ludziom i bydłu dokuczających, znikły miliardy kretów i żab, żórawi i dropi, znikły wprawdzie i dzikie kaczki i bekasy, natomiast pomnożyło się znacznie bydło rogate. Dałby Bóg żebyśmy mogli obejść się wkrótce bez owych stad rogatego bydła, które z Besarabii i z Multan przypędzają.

Uwagi korespondenta „Czasu," iż *o połączeniu Dniestru z Bugiem za przewodnictwem Wereszycy* żaden inżynier austryacki dotąd nie pomyślał, wymagają malenkiego sprostowania. Już około 1780 roku podpułkownik sztabu kwatermistrzostwa jeneralnego Mieg przedmiot ten poruszył. Myśl ta jednak dopiero w ten czas będzie mogła być przeprowadzona jak po Dniestrze krążyć będą statki parowe, a Bug oczyszczony będzie z wielu tam młyńskich poza granicami Galicyi, jak to się już stało w Galicyi samej pomimo oporu właścicieli dóbr z byłemi tamami stawów i młynów pod Sielcem, Łanami, Spasem, Tadaniem, Ostapkowcem, Sokalem, Konotopami, Cieleżem i Ulwówkiem. Połączenie Dniestru z Bugiem poprzedzić musi regulacye Bugu nad którą właśnie teraz pracują.

Fakta powyżej przytoczone wykazują dostatecznie, iż w Galicyi wschodniej pod względem hydro-technicznym cośkolwiek już uczyniono a wiele uczynić zamierzano, wykazują następnie, że wiele jeszcze zrobić koniecznie wypada, mianowicie co do regulacyi rzek na Pokuciu. Rozwój jednak i działalność tak ważnej gałęzi ekonomii publicznej jaką są budowle publiczne wcale innego ocenienia i innej organizacyi jak dotychczasowa, potrzebuje.

Monarchia Austryacka.

Trzydzieste dziewiąte posiedzenie Sejmu krajowego dnia 28. lutego 1866.

Marszałek krajowy x. *Leon Sapieha* zagaił posiedzenie o godzinie 11½ przed południem. Obecnych posłów było 131. Ze strony Rządu: c. k. komisarz rządowy, radzca dworu p. *Possinger*. Po odczytaniu i przyjęciu protokołu ostatniego posiedzenia, zawiadomiono Izbę, że pp. Bocheński, Trochanowski, Gutowski, Kulczycki otrzymali od Marszałka krajowego urlop ośmiodniowy.

Odczytano potem dalszy ciąg petycyi wniesionych do Sejmu. Ogółowa liczba petycyi wynosi 1725.

Na wniosek p. *Zbyszewskiego* petycya gminy miasta Rzeszowa o nadanie temu miastu osobnego statutu odesłana została w prost do komisyi dla statutów miejskich.

Następnie odczytana została interpelacya p. *Żuka-Skarszewskiego* i innych do c. k. komisarza rządowego o zapytanie co się stało z funduszem 1138 złr. złożonym r. 1854 na zapomogę dla niektórych gmin obwodu Sandeckiego i dla czego funduszu tego dotychczas nieoddano uprawnionym.

C. k. komisarz rządowy oświadcza, że zasięgnąwszy o tem wiadomości da odpowiedź Izbie.

Przedłożony został wniosek ks. *Trzeszczakowskiego* żądający aby gościńce publiczne odtąd były budowane kosztem funduszu krajowego.

Wniosek ten na propozycyę wnioskodawcy odesłany został do komisyi administracyjnej.

Ogłoszono potem rezultat głosowania na 5 członków do komisyi petycyjnej. Głosujących było 84. Absolutną większość otrzymali: pp. hr. Fredro, Sawczyński, Trzecieski, Samelson i Zatwarnicki.

Z porządku dziennego przedłożył p. *Starowiejski* sprawozdanie komisyi funduszowej w sprawie funduszów indemnizacyjnych. Do dyskusyi ogólnej nikt głosu nie żądał.

Przy otwarciu dyskusyi specyalnej zabrał głos p. *komisarz rządowy*. Odwołując się do oświadczenia swego na posiedzeniu dnia 11. stycznia r. b. oświadcza, że zapatrywanie się rządu ze stanowiska prawnego na sprawę funduszów indemnizacyjnych niezostało zmienione. Pożądaną jest rzeczą, że komisya obecnie radzi Sejmowi uchwalić podstawy do dalszych rokowań. Na tej drodze zachodzące jeszcze trudności i sprzeczności między reprezentacyą krajową a rządem załatwione być mogą według słuszności. Rząd daleki od tego by obciążać kraj większemi niż potąd ciężarami, chętnie się do tego przychyli, by sprawę tak ważną dla kraju w sposób życzeniom Izby odpowiedny ostatecznie załatwić.

Oświadczenie c. k. komisarza rządowego przyjęte zostało przez Izbę głośnemi oznakami zadowolenia.

P. *Zyblikiewicz* uważa wniosek komisyi za nieodpowiedny celowi o tyle, iż stawieniem warunków pod któremi Wydział krajowy w rokowaniu z rządem ma przyjąć zarząd funduszów indemnizacyjnych, wątpliwym staje się skutek rokowań. Mowca jest tego zdania, że należy zostawić Wydziałowi krajowemu wolne ręce i tylko podać podstawy na których ma rokować z rządem. Przytem mowca cyframi stara się udowodnić, iż z powodu, że reprezentacya krajowa dotychczas nie objęła zarządu funduszów krajowych kraj materyalnie znaczne ponosił straty.

Przeciw zdaniu p. *Zyblikiewicza* oświadczają się pp. Kraiński i Krzeczunowicz wykazując, że strat materyalnych z powodu nieodebrania funduszów krajowych pod zarząd reprezentacyi, kraj żadnych nie poniósł.

W skutek tej rozprawy p. Zyblikiewicz cofa swoją poprawkę.

W ciągu dalszej dyskusyi wniósł p. *Koczyński* poprawkę tyczącą się uzyskania najwyższej sankcyi na wypadek, jeżeli rokowania reprezentacyi krajowej z rządem pod wskazanemi we wniosku warunkami odniosą pomyślny skutek.

Dalszą poprawkę wniósł p. Zyblikiewicz, ażeby Wydział krajowy przystąpił natychmiast do rokowań i ile możności jeszcze w tej kadencyi zdał sprawę Sejmowi.

Obydwie te poprawki pp. Koczyńskiego i Zyblikiewicza zostały przyjęte.

C. k. komisarz rządowy zabierając powtórnie głos oświadczył w imieniu rządu, że sprawa tycząca się funduszów indemnizacyjnych ostatecznie nie może być załatwioną jednostronnie. Rząd jest konstytucyjny, przeto sprawa ta tylko w porozumieniu z władzą ustawodawczą może być załatwioną. Przy głosowaniu wniosek komisyi przyjęty został z poprawkami pp. Koczyńskiego i Zyblikiewicza w następującej osnowie:

I. Gdy patentem z dnia 17. kwietnia 1848 wszystkie na gruntach rustykalnych w królestwie Galicyi i Lodomeryi ciążące powinności urbaryalne zniesione zostały, *za wynagrodzeniem ze skarbu państwa* zatem poźniejsza ustawa z dnia 7. września 1848 orzekająca, że to wynagrodzenie nastąpić powinno ze środków krajowych, do kraju naszego zastosowaną być nie może, bo sprawa wynagrodzenia była w naszym kraju już załatwiona, zanim ustawa z dnia 7. września 1848 wyszła, tak, iż ta ustawa nie zastała już w naszym kraju przedmiotu, do którego mogłaby być zastosowaną, ale zastałą krajowy fundusz indemnizacyjny już uposażony ze skarbu państwa; gdy nakoniec patent z 15. sierpnia 1849 patentu z dnia 17. kwietnia 1848 co do obowiązku skarbu państwa w tej mierze wcale nie zniósł, a tem samem zatwierdził, przeto:

Sejm królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem wyrzeka przekonanie, że nietylko to co skarb państwa na powyższe wynagrodzenie opłacał, z prawnego obowiązku to czynił, zatem żadnego zwrotu z tego tytułu od kraju żądać nie może, ale nadto, że te wszystkie sumy, które kraj z tego samego tytułu do funduszów indemnizacyjnych wnosił, w znaczniejszej części prawnie się nie należą i krajowi zwrócone być powinny.

Zważywszy wszelako, że i inne kraje monarchii opłacają jako kraje trzecią część wynagrodzenia za zniesione powinności urbaryalne, zważywszy, że oblikwidacya wspólnych pretensyi i praw, jaką Izba posłów Rady Państwa na sesyi r. 1863 wskazała, trwaćby musiała lata; — zważywszy, że słuszne i rychłe załatwienie tej sprawy spoczywa tak w interesie wysokiego Rządu jako też i kraju, a przy różności zapatrywania się wysokiego Rządu i kraju na obopólne prawa, sprawa ta tylko w drodze ugody da się ostatecznie ku zadowoleniu obu stron załatwić.

Sejm królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem upoważnia Wydział krajowy do odebrania w zarząd Reprezentacyi krajowej funduszów indemnizacyjnych galicyjskich i Wielkiego księstwa Krakowskiego pod następującemi warunkami:

1) Jeżeli skarb państwa zobowiąże się do opłaty połowy każdorocznej potrzeby w kapitale, rentach, procentach i kosztach zarządu w ten sposób, iż tę połowę w równych półrocznych ratach z góry do kasy Wydziału krajowego aż do zupełnego umorzenia długu indemnizacyjnego z prowizyami uiszczać będzie.

2) Jeżeli skarb państwa zrzeknie się wszelkich pretensyi do zwrotu wszystkich subwencyi nieoprocentowanych i oprocentowanych z prowizyą, jakie opłacał aż do odebrania zarządu funduszów indemnizacyjnych w zarząd Reprezentacyi krajowej, tudzież jeżeli skarb państwa przyjmie na siebie obowiązek spłacenia przypadłych do wypłaty po dzień oddania tego zarządu obligacyi i kuponów.

3) Jeżeli skarb państwa przyjmie na siebie obowiązek zasilania kasy funduszów indemnizacyjnych zaliczkami zwrotnemi na ten wypadek, jeżeliby przez niedobór w dodatkach do podatków kasa funduszów indemnizacyjnych znalazła się w niemożności uiszczania przypadających wypłat.

4) Jeżeli oddanie zarządu funduszów indemnizacyjnych galicyjskich i Wielkiego księstwa Krakowskiego w zarząd Reprezentacyi krajowej nastąpi tylko z takiemi ograniczeniami, jakie gwarancya ogólna Państwa za obligacye indemnizacyjne i kupony, tudzież udział skarbu państwa przez ową roczną dotacyę koniecznie za sobą pociąga, wszelkie inne ograniczenia zaś opuszczone zostaną.

Pod temi warunkami Wydział krajowy zrzeknie się imieniem kraju wszelkich pretensyi, które służą krajowi w moc wyrażonych na wstępie ustaw do zwrotu sum przez kraj do funduszów indemnizacyjnych galicyjskich opłaconych.

Dając to upoważnienie Wydziałowi krajowemu, Sejm oświadcza, iż to umocowanie i częściowe zrzeczenie się praw tylko na ten wypadek ważnem jest, jeżeli wysoki Rząd do powyższych warunków się skłoni, takowe prawomocnie przyjęte zostaną i najwyższą sankcyę otrzymają, w przeciwnym razie wstrzyma się Wydział krajowy od odebrania tych funduszów.

Wydział krajowy przystąpi natychmiast do rokowań, aby ile możności jeszcze na tej kadencyi zdał sprawę.

II. Wysoki Sejm raczy objawić życzenie, aby tak we Lwowie jak w Krakowie dla obrony funduszu indemnizacyjnego zasiadał zastępca tego funduszu przez Wydział krajowy mianowany w tym charakterze i z tym zakresem działania, jaki dotąd przy tych komisyach przysługa zastępcy skarbu państwa.

Cały ten wniosek zaraz w trzeciem czytaniu ostatatecznie został uchwalony.

Nastąpiło pierwsze czytanie wniosku p. *Lipczyńskiego*, względem urządzenia policyi zdrowia. Po motywowaniu wnioskodawcy wniosek odesłany został do Wydziału krajowego.

Wniosek Wydziału krajowego względem usunięcia rubryki „wydatków na podwody“ z budżetu funduszu krajowego na przyszłość, począwszy od roku administracyjnego 1866, odesłany został bez motywowania na wniosek p. *Laskowskiego* do komisyi budżetowej.

Wniosek p. *Tarczanowskiego* o ulgę dla mieszkańców okolic podgórskich w obwodzie samborskim i sanockim odesłany został do komisyi administracyjnej.

Marszałek krajowy zamknął posiedzenie o godzinie 2½ po południu. Przyszłe posiedzenie we czwartek. Porządek dzienny: Sprawozdanie komisyi o zmianie §. 13. statutu krajowego. Instrukcya dla Wydziału krajowego. Etat urzędników i sług Wydziału krajowego. Pierwsze czytanie wniosków: p. Starucha o kosztach sanitarnych. p. Kowbasiuka o jura stolae, p. Rusieckiego o mesznem, p. Trzeszczakowskiego o seminaryach nauczycielskich.

Wiedeń, 27. lutego. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Z polecenia Jego Ces. Mości odbędzie się d. 2. marca jako w rocznicę śmierci Cesarza Franciszka I. w c. k. kościele parafialnym burgu uroczyste nabożeństwo żałobne, na którem znajdować się będą wszyscy tu obecni członkowie najwyższego dworu.

Jego Cesarz. Mość Arcyksiążę Karol Ludwik udzielał wczoraj audyencye od godziny 10. do wpół do 11. około 40 osobom. W południe Jego Ces. Mość odbierał relacye panów ministrów i załatwił kilka spraw bieżących. Audyencye będą znowu udzielane w poniedziałek d. 5. marca.

Ich Excelencye panowie ministrowie, którzy obecnie bawią w Peszcie powrócą do Wiednia we środę, ponieważ na czwartek jest zapowiedziana rada ministeryalna.

Dziś o godzinie 4. po południu będzie wielki obiad dyplomatyczny u posła angielskiego lorda Bloomfield.

Najjaśniejszy Pan raczył rozporządzić aby ustało dalsze proponowanie oficerów do przybocznej gwardyi łuczników, ponieważ liczba już proponowanych i bardzo zdatnych oficerów jest aż nadto dostateczna.

Gazeta wiedeńska pisze: Osoba, która wygrała główny los dziewiątej loteryi państwa na cele pożyteczne i dobroczynne w sumie 80.000 złr., nr. losu 258.953, przeznaczyła kwotę 100 złr., a osoba, która wygrała drugi główny los tejże loteryi w sumie 25.000 złr. nr. losu 121.741, kwotę 37 złr. 50 c. dla trzech chłopców sierót, do losowania użytych, z życzeniem, aby te dary obrócone zostały na potrzeby tychże chłopców w równych częściach, według zdania c. k. niższo-austryackiego namiestnictwa. Co z wyrazem należnego podziękowania podaje się do wiadomości powszechnej.

Czynności sejmów krajowych.

Na posiedzeniu *węgierskiej* izby magnatów z 26. b. m. odczytany został adres w ostatecznym układzie, i podpisali go prezydent i sekretarz Szlavy. Potem oznajmił prezydent, że Najj. Pan przyjmować będzie deputacyę izby magnatów nazajutrz o godzinie 1½ w południe.

Izba deputowanych naznaczyła najbliższe posiedzenie na pojutrze, dla zdania sprawy deputacyi adresowej.

W sejmie *kroackim* czytano 26. b. m. następujące reprezentacye do Jego Mości Cesarza: 1) Reprezentacyę z prośbą, ażeby wszystkie akta, tyczące się budżetu krajowego, przesyłano sejmowi krajowemu; 2) reprezentacyę względem darowania zaległości podatkowych w Kroacyi i Slawonii; 3) względem amnestyi dla Kwaternika i innych więźniów politycznych; 4) względem zachowania starożytności w zamku Cetin, i 5) względem wyniesienia gimnazyum w Rieku do znaczenia pierwszorzędnych zakładów naukowych. — Potem ukończono debatę nad ordynacyą wyborczą dla sejmu i postanowiono, że ogólna liczba wszystkich reprezentantów z 7 komitatów Kroacyi i Slawonii ma wynosić 42, a ze wszystkich królewskich wolnych miast i miasteczek 24. Tego samego dnia miało się odbyć o godzinie 6tej wieczorem drugie posiedzenie plenarne.

Na posiedzeniu sejmu *czeskiego* z 26. lutego odesłany został wniosek rządowy względem uregulowania *służby bezpieczeństwa* na prowincyi do komisyi złożonej z 9 członków. Potem zdawał sprawę wydział względem załatwiania *rekursów w sprawach gminnych.* Większość wydziału proponuje ustanowienie wybieranego przez sejm na początku sesyi „senatu apelacyjnego“, z 30 członków, który ma być zaprzysiężony i rozstrzygać będzie stanowczo zastrzeżone sejmowi rekursa przeciw uchwałom wydziałów powiatowych i reprezentacyi powiatowych; zaś mniejszość wydziału proponuje odsyłanie rekursów do komisyi, złożonej z 21 członków, dla wstępnego obradowania nad niemi podług regulaminu. Herbst uważa wniosek większości za zmianę statutu krajowego, która nie jest na czasie, i proponuje, ażeby rozstrzyganie rekursów zostało przydzielone wydziałowi krajowemu. Trojan żąda, ażeby rekursa przeciw wydziałowi powiatowemu szły do wydziału krajowego, a przeciw reprezentacyi powiatowej do sejmu. Clam i Leon Thun głosują za wnioskiem większości; Rieger proponuje, ażeby rekursy rozstrzygał wydział krajowy, wzmocniony zastępcami na publicznem posiedzeniu. Reprezentant rządu Neupauer oświadcza, że wniosek większości i propozycya Riegera zawierają zmianę statutu krajowego, i żąda przeto formalnego postępowania. Przy głosowaniu przyjęty został wniosek Herbsta z poprawką Trojana co do jawności posiedzeń wydziału krajowego 95 głosami przeciw 93. Przyszłe posiedzenie naznaczono na dzień następny.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym). Kradzież. Antoni Schubert z Sambora, 18 lat liczący, obrz. rz. k., komisant handlowy, który skradł we Lwowie kupcowi, u którego zostawał, pewną ilość towarów i nadto dopuścił się oszustwa, skazany został na rozprawie ostatecznej w dn. 24. b. m. na 3 miesiące ciężkiego więzienia, a brat jego Jan Schubert, były strażnik finansowy, 25 lat liczący stanu wolnego, już karany za kradzież, jako współwinny na 6 miesięcy ciężkiego więzienia (prokuratorya proponowała skazać każdego na 8 miesięcy). Obadwaj przyjęli wyroki. (Prez. radzca sądu kraj. pan Dzierzyński, oskarzyciel zastępca prok. państwa pan Buszak).

Ciężkie obrażenie ciała. Iwan Dobosz z Derewni, w powiecie Wielkie Mosty, 29 l. stanu wolnego, obrz. gr. k., polowy, dość wykształcony; rozjątrzony przez włościan zarzutami, że jednego z nich pobił, dobył szabli i gonił uciekających, a napotkawszy kobietę, uderzył ją po dwakroć szablą w rękę, tak silnie, że na dłuższy czas stała się niezdolną do pracy. Na rozprawie ostatecznej w dn. 26. z. m. przekonany przez świadków, skazany został na 1½ roku ciężkiego więzienia zaostrzonego postem w każdym tygodniu i zapowiedział rekurs. (Prezyd. radzca sądu kraj. p. Mogielnicki, oskarz. zastępca prok. państwa p. Lewicki).

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w I. połowie miesiąca lutego 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Lubaczów		Sokal		Złoczów		Radziechów		Sassów		Załośce	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	3	60	3	92	4	30	4	.	4	.	4	25
„ żyta . . .	2	60	2	87	3	15	2	40	2	80	3	.
„ jeczmienia	2	.	2	4	2	36	2	.	2	.	2	25
„ owsa . . .	1	85	1	40	1	36	1	20	1	.	1	20
„ hreczki . .	2	20	3	.	3	36	.	.	2	80	3	50
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	80	.	95	1	31	1	20	1	20	1	.
Cetnar siana . . .	.	80	2	50	1	36	1	.	1	.	1	50
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.		.		.	.	.
Sąg drzewa twardego	6	46	5	80	5	60	5	20	3	50	5	.
„ „ miękkiego	3	35	5	50	4	50	3	.	2	50	4	.
Funt mięsa wołowego	.	9	.	10	.	10		8	.	9	.	10
Mas okowity		60	.	50	.	60	.	50	.	46	.	39

Ostatnia poczta.

Peszt, 27. lutego. Najjaśn. Pani dopełnia dziś o godz. 11. przed południem w obecności Najjaśn. Pana ceremonii założenia kamienia węgielnego na Elisabetinum. Za przybyciem powitał Ich MM. Cesarstwo stosowną przemową radzca magistratu Fessl, poczem prymaryusz Dr. Roszay doręczył Najjaśn. Pani historyczny szkic tego zakładu. Potem nastąpiło pobłogosławienie kamienia węgielnego i dotknięcie jego przez Najjaś. Panię srebrnym młotkiem, jako też podpisanie złożonego w nim dokumentu przez Ich MM. Cesarza i Cesarzowę. Następnie odśpiewano Te Deum. Opiekun ubogich Giessrieger i prymaryusz mieli przemowy z podziękowaniem, na które Najjaś. Państwo łaskawie odpowiadali.

Paryż, 27. lutego. Dziennik *Temps* otrzymał pierwsze ostrzeżenie za artykuł o wyborze w departamencie Marne.

Bruxela, 27. lutego. Półurzędowe *Echo du parlament* potwierdza, że hrabia Frandryi odrzuca wybór rumuńskiego zgromadzenia prawodawczego. W niedzielę odjechał hrabia do Włoch, ale podróż ta była postanowiona jeszcze przed ostatniemi wypadkami.

Florencya, 27. lutego. W Messynie został Mazzini obrany deputowanym.

Bukareszt, 26. lutego. Dwudziestu trzech uwięzionych, z wyjątkiem Liebrechta, puszczono na wolną stopę. Spokój i porządek nie zostały nigdzie zakłócone.

Bukareszt, 27. lutego. Podług urzędowych wiadomości z Bruxeli, odrzucił hrabia Flandryi wybór, który padł na niego.

Petersburg, 27. lutego. Dzisiejszy *Journal de St. Petersbourg* pisze: Powstanie w Bukareszcie było nie tylko naruszeniem wewnętrznych ustaw kraju, ale oraz naruszeniem traktatu z r. 1858 przez proklamowanie obcego Księcia. Dziennik ten przypomina hrabiemu Frandryi przykład jego ojca, który przyjął tron Belgii dopiero po przyzwoleniu konferencyi.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. lutego.

Hotel George: PP. Hr. Jabłonowski Józef, z Rawy. — Br. Bess Arn., z Boniowic. — Guszkowski Kaj., z Nowego miasta.

Hotel europejski: Grabiński Hen., z Bratkowic. — Malinowski Wład., z Kudyniowa. — Rokosowski Tyt., z Kozówki.

Hotel Langa: Zechner Fr., c. k. kapitan, i Pirner Ferd., c. k. podpor., z Stanisławowa. — Zarzycki Tyt., z Chotylubia.

Hotel angielski: Eberl Karol, c. k. pens. porucznik, z Kimpolungi. — Baikow Jędrz., ces. ros. radzca kol., i Szostag Piotr, ces. ros. kap. z Odesy.

Hotel krakowski: Hr. Łoś Aug., z Bortkowa.

Zajazd Podolski: Ks. Radziwiłł Wilh., z Wołynia. — Smalawski Felix., z Uherzec.

Hotel Krynickiego: Skrzyszowski Ign., z Uherzec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. lutego.

PP. Hr. Baworowski Włod., do Wiednia. — Hr. Drohojewski Kaz., do Balic. — Augustynowicz Bol., do Kniaża. — Bocheński Józef, do Głęboczka. — Janocha Ant., do Obertyna. — Komarnicki Bol., do Sassowa. — Morawski Konst., do Pohorzec. — Mrozowiecki Justyn, do Bednarówki. — Marose Miecz., do Kuźmina. — Orłowski Okt., do Połowic. — Pietruski Konst., do Podhorodca. — Rudnicki Teod, do Strzałek. — Sozański Cel., do Kornalowic. — Szybiński Ferd., do Manasterzec. — Wasiutyński Tom., do Pohorzec.

TEATR.

Dziś (przedst. niem.) **„Die schöne Galathea"**, nowa operetka komiczna; **„Zwei Witwen"**, komedya w 1 akcie po raz pierwszy; wielka arya z opery *Cenerentola*; **„Ein weisser Othello"**, komedya w 1 akcie. Na dochód p. Jana *Lazzer*. P. Marya *Overni* z Tryestu jako gość.

Jutro (przed. polskie.) **„Kobiety z kamienia"**, dramat ze śpiewami w 4 aktach z prologiem. Ostatni występ i na dochód p. Jana Królikowskiego z Warszawy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. lutego 1866.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	323.57	− 4.2	90.4	południowy sł.	pogoda
2 g.od. po poł.	323.06	+ 2.4	75 0	„ „	pochmurno
10.god.wiecz.	322.22	+ 1.1	83 7	„ „	„

Kurs Lwowski.

Dnia 28. lutego

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	4	82	4	87
Dukat cesarski	„ „	4	83	4	88
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	40	8	52
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	55	1	57
„ papierowy rosyjski	„ „	1	29	1	31
Talar pruski	„ „	1	51	1	53
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	62	32	63	12
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	65	26	66	01
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	64	77	65	57
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	63	55	64	15
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	153	33	155	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 28. lutego.

	złr.	kr.
5% Metaliki	61	20
5% pożyczka narodowa	63	89
Losy z 1860 roku	79	45
Akcye banku wiedeńskiego	733	—
„ „ kredytowego	143	30
Londyn, 10 funtów szterlingów	101	75
Srebro	101	75
Dukat pojedyńczy	4	86

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26. lutego

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	57.10	57.30
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.—	99.40
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	63.60	63.80
od kwiet. do paźd. po 5%	63.60	63.80
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	68.—	68.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	61 15	61.25
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	61.20	61.40
dtto. po 4½%	53 75	54.—
dtto. „ 4%	48.50	49.—
dtto. „ 3%	35.75	36.50
dtto. „ 2½%	30.—	32.—
dtto. „ 1%	12.10	12.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	145.—	147.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	144 —	145 —
Przez. do wyl. z r. 1854	74 60	74 90
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	79.20	79.30
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	87.20	87.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zlr.	74.90	75.10
Renty Como po 42 lir. aust.	16.—	16.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	56.—	58.—
„ „ 4½%	53.25	53.75
„ „ 4%	47.50	48.—
„ „ 3½%	41.—	41.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	53.—	55.—
„ 2¼%	48.—	49.—
„ 2%	43.—	43.50
„ 1¾%	38.—	39.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	—.—	—.—
„ 4½%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.		
Niższej Austryi	81.—	82.—
Wyż. Aust.	80.50	81.50
Salcburg	81.—	82.—
Czech	83 —	84.—
Morawii	80.50	81.50
Szlaska	87.—	88.—
Styryi	84.—	86.—
Tyrolu	—.—	—.—
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Kar., Krainy i Wyb.	84.—	88.—
Węgier	66.75	67.50
Banatu Tem.	65.25	65.75
Kroacyi i Slawonii	68.50	69.50
Galicyi	64.75	65 75
Siedmiogrodu	62.25	62 75
Bukowina	65.—	66.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	64.50	65.—
Banat Temesz.	63.75	64.25
Lomb. wen. poż. z r. 1850	85.—	87.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	18.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	736 —	737.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	142.70	142 80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	580.—	584.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	71.—	72.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1543.—	1545.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	163.50	163.50
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	161.—	162.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	118.—	118.50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	153.—	153.25
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	76.—	77.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	141.50	142.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	107 75	108.25
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	670.—	680.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	250.—	260.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	120.—	125.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	452.—	453.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	212.—	213.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	—.—	360.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	250.—	254.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	360.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.50	105.—
przeznaczone do los. po 5%	90.60	90.80
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.20	86.40
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	—.—	63.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	74.—	74 50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	77.—	78.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	69.75	70.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	102.50	103.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	89.—	90 —
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	—.—	86.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	82.—	83.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	77.75	78.25
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	80.50	81.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	83.—	84.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	89.50	90.50
Lloyda za 100 zł.	87.50	88.50

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	114.—	114.50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	79.50	80.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	109.50	110.00
„ „ po 50 zł. m. k.	48.—	48.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.—	23.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	78.—	80.—
Salma „ 40 „ „	26.50	27.—
Palfiego „ 40 „ „	22.50	23.—
Clarego „ 40 „ „	24.—	24.50
St. Genois „ 40 „ „	20.75	21.25
Windischgrätza 20 zł. „	15.50	16.—
Waldsteina 20 „	18.75	19 25
Keglevicha 10 „	12.50	13 —
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	86.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	85.40	85.60
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	85.45	85.65
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	76.15	76 25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	101 90	102 30
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	40 50	40.55
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	4.86	4.88
dtto. pełnej wagi	4.86	4 88
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.16	8.17
Rosyjski imperyał	8.35	8.40
Talar związkowy	1.52	1.53
Srebro	101.50	101.70

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.